

Wywód uciążliwości w sprawie Bettego o wykonanie przysięgi i zapłatę.**Or.** Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. WM 180, s. 361–365.**Edycja krytyczna:** Mateusz Mataniak.**[s. 361]**

Wywód uciążliwości ze strony Bettego Augustyna.

W sprawie o przyjęcie rekursu przeciwko wyrokowi, jednego Trybunału I Instancji Wolnego Miasta Krakowa pod 29 stycznia 1817 r., drugiego Sądu Apelacyjnego pod 9 kwietnia 1817 r. zapadłego, pierwszy zatwierdzającego z wszelkimi ich skutkami o dopuszczenie Bettego do przysięgi stanowczej na rotę przedstawioną i o wynagrodzenie kosztów sporu, z pozwu detto.

Najwyższy Sądzie !

W sprawie sprzedaży mebli w komis Augustynowi Betty danych Goliński wprowadził przed Trybunał I Instancji skargę pod 29 stycznia 1817 r. zapadły wyrok, biorąc za zasadę dowodu żadaną przez Golińskiego wskazywaną przysięgę stanowczą, bez rozgatkowania okoliczności przyznanych od zaprzeczonych, sprzeczną ułożył rotę. Taki wyrok zaapelował Betty, a gdy i Sąd II Instancji wyrokiem dnia 9 kwietnia 1817 r. zapadłym nie chciał się przychylić do najślusniejszego żądania, uciążony Betty udał się drogą ostatnią przez Konstytucję wskazaną, to jest wykazując obrazę prawa prosił prześwietnej Akademii Krakowskiej o zdanie za przyjęciem sprawy do Najwyższego Sądu III Instancji, jak podanie po nr 1.

Lubo naglony Betty myślał się bronić przeciwko Golińskiemu i zapadły przeciwko niemu w I Instancji później wyrok. Z powodu, iż Wydział Prawa nie miał kompletu, gdy jednak Betty wysłał zdanie Akademii **[s. 362]** za przyjęciem skargi od wyroków przedstanowczo zapadłych, a tak przeszkodził wykonaniu tych późniejszych, od rozstrzygnięcia rekursu zawisłych. Betty zarekurował dwóch instancji zgodne wyroki, przez pozew pod nr II, w poparciu tego przedstawia przede wszystkim wywód sprawy dokumentami usprawiedliwiony, obejmującą wprzód dnia 4 czerwca 1817 r. przez Akademię Krakowską stanowczą decyzję za przyjęciem rekursu, jak nr III. Zasady tej odczytanej decyzji są najdosłowniejszymi do przekonania Najwyższego Sądu o zapadłej obrazie prawa przez wyroki zaskarżane. Betty ze swej strony nie ma co więcej dodać, jak że przepisy Kodeksu Postępowania Sądowego przez wyrok apelacyjny obrażonymi zostały, bo art. 364 mówi: „Żadne nowe żądanie w sprawie apelacyjnej nie będzie wnoszone, chyba gdyby chodziło o kompensację albo gdyby to nowe żądanie było obroną przeciwko głównej skardze”. Tak więc, gdyby nawet nie był Betty robił uwag nad rotę w I Instancji, skoro uwagi te nie są in formale, bo nie są żadną ekscepcją z objętych tytułem IX, od art. 166 aż do art. 193 Kodeksu Procedury Sądowej, bo uwagi nad utworzeniem rot i jej przyjęciem w jakich projektach lub nie, rozstrzygają spór, a tak są obroną przeciwko głównej skardze. Mógł je robić w Sądzie Apelacyjnym. Przedstawiwszy Najwyższemu Sądowi

tak czyn sporny między Bettim a Golińskim, jako też zasady skargi zarekurrowanych wyroków, pozostaje mu ułożoną rotę przysięgi istotnie spór rozstrzygającą poddać pod światłą rozagę Najwyższego Sądu, ta jest: „Ja przysięgam jako [s. 363] przyjmując na siebie obowiązek sprzedania mebli Golińskiego, nie przyjmowałem z tym, ażeby podług cen w książce lub za każdym meblem zapisanych, lecz podług okoliczności sprzedawać, jako nie przyjmowałem obowiązku sprzedaży, ani była taka między mną a Golińskim umowa, żebym się miał znosić z Geburgiem, żoną i synem Golińskiego. Jako w księdze żadnych notat nie pokreśliłem i nie poprzemazywałem, Jako zostając w obowiązku od wyprzedanych w składzie Golińskiego mych mebli opłacania mu prowizji po 7/100, nie sprzedałem tych za 10 436 złp, lecz za mniej. Jako aż do odjazdu Golińskiego, kiedy mi komis sprzedaży powierzył, z wypadłego procentu się z nim obrachowałem. Co zaś od wyprzedanych mebli później Golińskiemu przypadnie, rzetelną konsygnację złożę”. W konkluzji uprasza Betty Najwyższego Sądu o uchylenie wyroków zarekurowanych, to jest: pierwszego Trybunału I Instancji pod dniem 29 stycznia 1817 r., drugiego pod dniem 9 kwietnia 1817 r. Trybunału II Instancji zapadłych, o dopuszczenie siebie do przysięgi na rotę teraz zadyktowaną i o zasądzenie kosztów. Sprawiedliwi ale oraz litościwi sędziowie, składał ja w ręce wasze los starca familią obarczonego, któren z pracy rąk swoich lat kilkadziesiąt ledwie mógł zrobić tyle majątku, co by nieprzychylne wyroki naraz odjąć by mu mogły, nie tylko sama sprawa, w istocie swojej najgruntowniejsza, ale biorąc czyn sporny na uwagę, że Betty był komisantem, czyli pełnomocnikiem bez nagrody darmem, samo prawo w art. 1992 Kodeksu Cywilnego w brzmieniu: [s. 364] „Pełnomocnik odpowiada nie tylko za podstęp, ale też za uchybienia, które popełnił w odbywaniu pełnomocnictwa. Jednakże odpowiedzialność za popełnione uchybienia nie stosuje się tak ściśle do tego, który jest pełnomocnikiem darmo, jak do tego, który odbiera za to zapłatę”. Przemawia do litościwych serc waszych, dlaczego znając waszą wspaniałomyślność, pozostaje w oczekiwaniu najpomyślniejszego skutku. Kopię tej obrony wraz z kopią decyzji Akademii rekurs przypuszczającej mam honor zakomunikować wielmożnemu Fachinettetemu, koledze ze strony Jacka Golińskiego ustanowionego, z wezwaniem zakomunikowania mi wniosków i jeżeliby jakie nowe wprowadzać chciał.

[Podpis] Kozłowski.

Koszty:

Pozew do apelacji 6 złp.

Stempel do konkluzji 10 gr.

Wręczenie noty opozycyjnej 3 złp 15 gr.

Podanie do Akademii 18 złp.

Wyciąg uchwały 36 złp.

Pozew 6 złp.

Doręczenie wyводу i uchwały 8 złp.

Honorarium patronowi przez trzy instancje 300 złp.

Razem 377 złp 25 gr.

Ja, Marcin Muniakowski, reskryptem Jaśnie Wielmożnego Prezesa Sądu Apelacyjnego Wolnego Miasta Krakowa do czynności woźnego w tymże mieście i Jego Okręgu przyzwoicie [s. 365] upoważniony, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w domu pod L. 102 zamieszkały, kopię niniejszego wyводу wraz z kopią decyzji Akademii Krakowskiej dnia 29 listopada 1817 r. wielmożnemu Janowi Kantemu Fachinnettemu patronowi sądowemu o godzinie wpół do ósmej z rana osobiście wręczyłem i oryginał podpisał. Świadczę.

[Podpis] Marcin Muniakowski, woźny Wolnego Miasta Krakowa i Okręgu.

[hasła: umowa kupna-sprzedaży, umowa komisu, przysięga stanowcza, rota przysięgi, pełnomocnictwo, pełnomocnik]

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 364, 1992; francuski Kodeks Procedury Sądowej z 1806 r., art. 166–193]